

Papieska zachęta do zażyłości ze świętymi

O roli przyjaciół w życiu duchowym mówił 25 sierpnia Papież na audiencji ogólnej. Mogą nimi być spowiednicy czy kierownicy duchowni. A także święci.

25-08-2010

Każdy z nas – powiedział Papież – powinien mieć swojego świętego. Czuć jego bliskość poprzez modlitwę

i wstawiennictwo, a także starać się go naśladować we własnym życiu.

„Bądźcie pewni, staną się oni dobrymi przewodnikami, którzy pokażą wam, jak coraz bardziej kochać Boga – mówił Benedykt XVI. – Będą dla was cenną pomocą na drodze ludzkiego i chrześcijańskiego dojrzewania. Jak wiecie, ja także jestem związany w sposób szczególny z niektórymi świętymi. Obok św. Józefa i św. Benedykta, których imiona noszę, jest wśród nich św. Augustyn. Dane mi było poznać go z bliska dzięki modlitwie i studiom. Stał się on dobrym towarzyszem drogi mojego życia i mojej posługi”.

Papież zwrócił uwagę na jeden istotny aspekt życia św. Augustyna, a mianowicie na nieustrudzone poszukiwanie prawdy. „Nie chodziło mu jednak o pseudoprawdy, które nie są w stanie dać sercu trwałego

pokoju, lecz o tę Prawdę, która nadaje życiu sens i jest schronieniem, w którym człowiek znajduje radość i pokój” – powiedział Benedykt XVI.

„Wiemy, że jego życiowa droga nie była łatwa – przypomniawszy Ojciec Święty. – Sądził, że znalazł Prawdę w zaszczytach, karierze, posiadaniu rzeczy, w obietnicach natychmiastowego szczęścia. Popełniał błędy, przeżywał smutne chwile, stawiał czoła niepowodzeniom, ale nigdy się nie zatrzymał, nigdy się nie zadowolił jedynie odbłaskami światła. Potrafił wejść w głębię samego siebie i zdał sobie sprawę, że owa Prawdą, ów Bóg, którego szukał o własnych siłach, był mu bliższy niż on sam, że zawsze był blisko, nigdy go nie opuścił. W końcu, że to nie on znalazł Prawdę, lecz to Prawdą odnalazła jego. Drodzy bracia i siostry, pragnę powiedzieć wam wszystkim, również

tym, którzy przeżywają trudną chwilę na swej drodze wiary, którzy tylko po części uczestniczą w życiu Kościoła, bądź żyją tak, jakby Boga nie było: nie lękajcie się Prawdy. Nigdy nie ustawajcie w drodze do niej. Nigdy nie rezygnujcie z poszukiwania w waszym sercu głębokiej prawdy o was samych i o świecie. Bóg nie omieszka dać wam światła i ciepła, byście mogli poczuć w swoim sercu, że On nas kocha i pragnie, byśmy Go kochali” – mówił Benedykt XVI.

rv